

„Co powinno się zmienić w Twojej szkole, rodzinie, otoczeniu, by poprawić relacje między ludźmi.”

Już od bardzo dawna relacje międzyludzkie odgrywają bardzo ważną rolę. Są nieodzowną częścią naszego życia, jednak nie zawsze wyglądają tak jak byśmy sami tego chcieli. Często wynika to z naszej nieporadności lecz w większości przypadków to emocje przejmują nad nami władzę, w skutek czego nie potrafimy nad sobą zapanować, zachowujemy się zupełnie inaczej niż zazwyczaj. Zachowujemy się niezgodnie z ustalonymi normami, przekraczamy granice. Co możemy w takim razie zrobić, by zapobiec i zaprzestać tak nieodpowiednim zachowaniom? Jak poprawić nasze relacje z innymi? Co brać pod uwagę w, niekiedy kontrowersyjnych, wymianach zdań? Jak uniknąć niepotrzebnych kłótni i jak prawidłowo powinny wyglądać nasze stosunki z innymi ludźmi?

Gdy młody człowiek wstępuje w okres dorastania, pojawiają się przed nim nowe, nieznane dotąd, problemy. Zazwyczaj jest wtedy bezradny, brak mu doświadczenia, jednak stara się ze wszystkim uporać. Chce wtedy udowodnić sobie oraz całemu światu, że jest w stanie nad wszystkim zapanować. Traktuje to jak wyzwanie, które ma udowodnić jego dojrzałość, gotowość do przekroczenia progu dorosłości. W takich sytuacjach dorosła osoba postanawia pomóc, chce uchronić, mniej doświadczoną osobę, przed porażką. Niezależnie od czego, czy młody człowiek oczekuje wsparcia z jej strony, czy też nie. Właśnie wtedy może dojść do poważnego uszkodzenia relacji nastolatek-rodzic. Niekiedy po prostu wystarczy zdać się na los. Pozwolić by dziecko na własnej skórze odczuło konsekwencję swoich czynów. Wtedy młody człowiek wyciągnie wnioski na przyszłość, a rodzic będzie spokojny o dalsze, związane z daną sprawą, losy swojej pociechy. Brutalna prawda: nieważne jak bardzo byśmy chcieli ochronić swoje dziecko przed złem całego świata- nie damy rady.

Kolejnym błędem, który może pogorszyć stosunki w rodzinie, jest brak empatii oraz nadmierna krytyka. Dorośli bardzo często nie uzasadniają swojego sprzeciwu. Uważają to za coś zbytecznego, są wręcz przekonani, że ich wychowanek z biegiem czasu zrozumie ich decyzję. Ale co tego, skoro to właśnie teraz potrzebują wytłumaczenia. Argument „bo tak” może tylko pogorszyć sprawę i wszcząć bunt. W takiej sytuacji należy wzajemnie wysłuchać swoich argumentów i zdecydować się na kompromis. Wtedy obydwie strony będą usatysfakcjonowane.

Moim zdaniem utrzymanie prawidłowych relacji jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka. Trochę cierpliwości, szczere chęci i odrobina wyrozumiałości potrafią zdziałać cuda. No bo do kogo, jak nie do rodziców, można zwrócić się zawsze z prośbą o pomoc? I pomimo upływu lat, znów poczuć się jak małe, bezbronne dziecko?

Martyna Kramek